

WIEŚCI WOLBROMSKIE



SIERPIEŃ 1993

cena 2000 zł

GAZETA SAMORZĄDU WOLBROMSKIEGO

NR 22

11 lipca br. w Udorzu, w rocznicę zamachu na W. Koppego miały miejsce uroczystości upamiętniające to wydarzenie.

W kaplicy w Udorzu odprawiona została Msza Św. z homilią nawiązującą do wydarzeń z czasów wojny, po której przemówienie wygłosił Teodor Lełątko. W uroczystościach udział wzięli delegacje AK z Wolbromia, Żarnowca i Pilicy oraz harcerze. Przybyli także żyjący uczestnicy zamachu: Eugeniusz Schielberg "Dietrich", Wojciech Świątkowski "Korczak", Tadeusz Karczewski "Wierzbą". Oficjalne obchody tej rocznicy swój początek miały w roku 1984. Wcześniej do Udorza przyjeżdżały tylko matki poległych partyzantów, które mówiły: "nikt nam nie zabroni przyjeżdżać na groby naszych synów". Delegacje złożyły wiązanki kwiatów na płycie pamiątkowej, a całą uroczystość uświetniła orkiestra strażacka.

W przyszłym roku, w 50 rocznicę wydarzeń akowcy i harcerze zamierzają zorganizować rajd młodzieżowy śladem ucieczki partyzantów - Udórz - Przysieka. Już dzisiaj zapraszają do wzięcia udziału w jubileuszowych uroczystościach.

PORĘBA DZIERŻNA

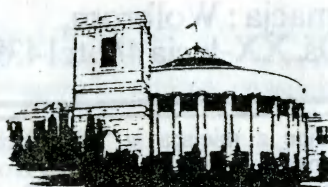
W sobotę 7 sierpnia, jak co roku, w rocznicę pacyfikacji wsi przez hitlerowców, u stóp krzyża i pamiątkowego kamienia, spotkali się mieszkańcy Poręby Dzierżnej, by uczcić pamięć pomordowanych. Proboszcz odprawił Mszę Świętą na miejscu poświęconym krwią poległych.

Urząd Miejski w Wolbromiu w porozumieniu z Wydawnictwem "JOURNAL" przygotowuje pierwszą edycję wielostronicowego OFICJALNEGO INFORMATORA MIEJSKIEGO, który zaprezentuje historię, gospodarkę, kulturę oraz informacje o handlu i usługach w mieście i regionie.

Zamieszczając reklamę Swojej Firmy w naszym informatorze staniesz się znany dla mieszkańców i przyjezdnych jako przedsiębiorca, propagator miasta i okolic.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela
Wojciech Szota - Urząd Miejski w Wolbromiu,
ul. Krakowska 1, pok. 221, tel. 361. Zapraszamy!

WYBORY '93



Prezentujemy sylwetki kandydatów do Sejmu z terenu gmin Żarnowiec i Pilica oraz dyskusję między kandydatami z naszej gminy - Jackiem Soską z PSL i Wojciechem Szotą z UPR.

Nie każdy lubi chodzić na spotkania przedwyborcze, nie każdy ma na nie czas, ale wszyscy chcielibyśmy się, przynajmniej pobieżnie, orientować "co tam w polityce". Teraz, przed 19 września, orientacja taka jest wyjątkowo ważna. By zaś ją nieco ułatwić zamieszczamy fragmenty rozmowy dwóch kandydatów do Sejmu z naszego okręgu. Być może sympatia Państwa stoi już po stronie któregoś z nich, być może pozyskają ją dzięki przytoczonym tu słowom. A może stanie się zupełnie odwrotnie? Mamy nadzieję, że dla naszych Czytelników będzie to ciekawa lektura.

JEDEN NA JEDNEGO SOSKA - SZOTA - str. 4 →

"W małym miasteczku wszyscy wszystko o wszystkim wiedzą, ale kupują gazetę lokalną, by się przekonać, co z tego odważył się opisać redaktor".

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Rada Miejska obradowała na sesji w dniu 28 lipca br. Zatwierdzono podział gminy na obwody głosowania. W porównaniu do poprzedniego, zlikwidowano siedzibę obwodowej komisji wyborczej w Cechu Rzemiosł Różnych i przeniesiono ją do budynku Administracji Domów Mieszkalnych Olkuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Os. Chrobrego, gdzie głosować będą wyborcy z ul. Wiejskiej i Os. Chrobrego. Mieszkańcy całego Os. Łokietka pojadą do głosowania w świetlicy nowej filii Szkoły Podstawowej nr 1 na ich osiedlu.

Radni przyjęli do stosowania regulamin przeprowadzania przetargów na roboty budowlano - remontowe, ustalający szczegółowe zasady ich prowadzenia, do robót realizowanych przez gminę i jednostki jej podległe.

Rada Miejska upoważniła Zarząd Miasta do zaciągnięcia uzupełniającej pożyczki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska na dokończenie budowy oczyszczalni ścieków wraz z kolektorami, do kwoty 28 miliardów złotych. W tej kwocie mieści się zaciągnięta w 1991 r. pożyczka w wysokości 15 mld. Ponadto Rada zobowiązała Zarząd Miasta do przekazania do eksploatacji priorytetowej dla miasta inwestycji, jaką jest oczyszczalnia ścieków, w dniu Święta 3 Maja 1994 r.

Celem odciążenia Rynku i ulic wokół niego (Strażackiej, Kościelnej, Krzywej) od przedłużonego parkowania samochodów, radni ustalili strefę ograniczonego postoju w miejscach podanych wyżej oraz wprowadzili opłatę za parkowanie pojazdów w tej strefie w wysokości 33% ceny 1 litra etyliny 94 za jedną godzinę postoju. Mieszkańcy obrębu strefy ograniczonego postoju parkujący własne samochody obowiązani będą uiszczać opłatę w wysokości 20% stawki określonej dla parkujących. Z chwilą uruchomienia tej strefy, zorganizowane służby pobierać będą przyjęte przez Radę Miejską opłaty parkingowe.

W związku z uruchomieniem hali targowej mieszczącej się na Os. Chrobrego, likwidacji ulega handel mięsem na placu przy ul. Piłsudskiego. Radni przyjęli nową opłatę za sprzedaż mięsa w tej hali w wysokości 150.000 zł.

Ponadto burmistrz przedstawił radnym informację z wykonania budżetu za I półrocze 1993 r. Wykonanie dochodów kształtuje się w wys. 47%. Zarząd proponował również radnym rozwiązania dotyczące zapewnienia ład i porządku na terenie miasta i gminy, które będą zatwierdzone na przyszłej sesji.

Dyskutowano także nad zasadami zwiększenia limitu punktów sprzedaży napojów alkoholowych i założeniami do programu walki z alkoholizmem. Postulaty radnych znajdują rozwiązanie w uchwałach, które rozpatrywane będą na sesji w końcu września.

Obecny na sesji były poseł Jacek Soska, podziękował radnym za dobrą współpracę podczas minionej kadencji.

Z. S.

UCHWAŁA Nr XXV/192/93
Rady Miejskiej w Wolbromiu
z dnia 28 lipca 1993 r.

w sprawie wprowadzenia nowej opłaty za sprzedaż mięsa w nowo uruchomionej hali mięsnej w Wolbromiu, Osiedle Bolesława Chrobrego.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.) oraz art. 15 i 19 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31 z późn. zm.) - Rada Miejska w Wolbromiu u c h w a l a :

§1. W związku z uruchomieniem nowej hali mięsnej w Wolbromiu, Os. Chrobrego, wprowadzić zmianę w §2 pkt 5 uchwały RM Nr XVII/112/92 z dnia 30 kwietnia 1992 r. zmieniającej uchwałę Nr X/62/91 z dnia 14 czerwca 1991 r. w sprawie ustalenia stawek opłaty targowej, który otrzymuje brzmienie: - "za sprzedaż mięsa ze stołu - 150.000 zł".

§2. Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miasta Wolbrom.

§3. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

OGŁOSZENIE

Delegaci Konferencji Komitetów Obywatelskich powołali w dniu 3. 07. 1993 r. w Warszawie Komitet Wyborczy Komitetów Obywatelskich w wyborach do Senatu. Bliższe informacje - Przewodnicząca Komitetu Obywatelskiego w Bukowni, delegat Konferencji Krajowej KO w Warszawie, Halina Wróblewska, Bukowno, ul. Kolejowa 2, wtorki i piątki 16 - 18.

**Sprzedam dom
w Miechowie
na działce 19 arów.
Wiadomość w redakcji.**

**Wynajmę sklep
i mieszkanie w Wolbromiu.
Wiadomość : Wolbrom, Rynek 7
Krystyna Rogowska**

**KAFELKOWANIE
Informacja : Wolbrom,
Os. XX-lecia 4/9 tel 439**

Korzystając z miejsca w "Wieściach Wolbromskich", pragnę tą drogą wyrazić wyrazy podziękowania Panu Burmistrzowi, Pani Kierownik USC oraz Radzie Soteckiej i Sołtysowi wsi Boża Wola, za złożone życzenia, kwiaty i prezent z okazji 95-lecia moich urodzin

- Salomea Ciepał
z Bożej Woli

4 września br. w Domu Kultury odbędzie się uroczyste spotkanie z Jubilatami obchodzącymi **ZŁOTE GODY**.

Z tej okazji redakcja składa Dostojnym Jubilatom najlepsze życzenia !

Wolbromska Spółdzielnia Mieszkaniowa

zawiadamia, że projekty list przydziału mieszkań są wywieszone na tablicy ogłoszeń w biurze spółdzielni do dnia 20. 08. 1993 r.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Wartburg 353 - części : komplet nowych drzwi uzbrojonych, tylna pokrywa, wał korbowy - tanio sprzedam. Olkusz, tel. 432962

* Zakład Krawiecki - Alicja Kowalczyk - Wolbrom, ul. Słoneczna 25, szyje ekspresowo : płaszcze, żakiety, garnitury męskie, spodnie.

* Sprzedam dom i zabudowania gospodarskie o powierzchni 16 arów. Wolbrom, ul. Kościuszki 55.

* Kupię własnościowe M-3 lub M-4 w Wolbromiu. Wiadomość - Wolbrom, ul. Kościuszki 55

* Liczniki i wymienniki ciepła oraz automatyka regulacyjna - projektowanie i montaż. CSE - Wolbrom, Os. Łokietka 7/26.

KRZYSZTOF WRONA - PSL

Lat 36, mieszkaniec Koryczan, absolwent Akademii Rolniczej w Krakowie. Od czasów szkoły średniej działał w organizacjach młodzieżowych, a potem w PSL. Życie rolnika przedłożył nad pracę na uczelni. Obecnie wraz z żoną prowadzi 15-hektarowe gospodarstwo, wyspecjalizowane w produkcji roślinnej. Od 1986 pracował również jako nauczyciel przedmiotów zawodowych w Zasadniczej Szkole Rolniczej w Żarnowcu. W roku 1992 wygrał konkurs na dyrektora Liceum Rolniczego w Żarnowcu. Uważa, że decyzja kandydowania do Sejmu, bez względu na wynik, utrudni mu życie. Jeśli zostanie posłem gwarantuje:

- * dążenie do opłacalności w rolnictwie (ceny minimalne, dotacje do sfery budżetowej)
- * rozwój i udostępnienie oświaty na różnych poziomach
- * obronę spraw socjalnych wsi
- * próbę pozyskania młodzieży dla PSL, przed którym stawia również zadania związku zawodowego.



JAN PAJĄK - PSL

Pracuje w Przedsiębiorstwie Remontowym RE-MUR w Ogrodzieńcu, prowadzi również 8-hektarowe gospodarstwo w Przychodach, z którym doskonale dawały sobie radę żona i trzy córki, podczas jego pobytu za granicą, na kontrakcie. Poza tym jest prezesem Zarządu Gminnego PSL w Pilicy, a w orkiestrze strażackiej gra na klawirze.

Krytycznie ocenia swoje szanse na wejście do Sejmu - postanowił kandydować, aby pozyskać głosy dla partii ze swego terenu. Uważa, że ktoś powinien reprezentować w Parlamencie interesy prostych ludzi. Koledzy z pracy odnoszą się do jego decyzji z dużą sympatią, może również liczyć na poparcie w Przychodach. Najmniej zadowolona, podobnie jak w przypadku większości kandydatów, jest żona.



TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIOWE
FENIX®

Spółka Akcyjna

UBEZPIECZAMY WSZYSTKO

proponujemy w szczególności
ubezpieczenia:

- * Budynków i mienia jednostek gospodarczych (przedsiębiorstw, obiektów sakralnych, warsztatów, sklepów, organizacji politycznych i społecznych itp.) od ognia i innych żywiołów np. huraganu, powodzi, gradobicia, uderzenia pioruna
- * Budynków i mienia osób fizycznych od ognia i innych żywiołów (również obowiązkowe ubezpieczenie budynków w gospodarstwach rolnych)
- * Autocasco
- * Mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku
- * Mienia w mieszkaniach, obejmujące m.in. zalania, ogień, kradzież, odpowiedzialność cywilną
- * Domków letniskowych, bagażu podróżnego, szyb od stłuczenia

GWARANTUJEMY

- szybką wypłacalność
- najniższe stawki taryfy ubezpieczeniowej
- rzetelność

Przedstawicielstwo w Wolbromiu

- ul. Staszica 3

(budynek Cechu Rzemiosł)

od 8 do 15 codziennie

Urząd Miejski w Wolbromiu ogłasza przetarg

na wykonanie projektu technicznego brakujących urządzeń wodociągowych tj. hydroforni, komór redukcyjnych oraz brakujących odcinków sieci wodociągowej w nawiązaniu do istniejącej sieci wodociągowej w ramach budowanego wodociągu grupowego - Poręba Dzierżna zad. I. Termin wykonania projektu do dnia 20. 10. 1993 r. Załokowane koperty z podaniem kwoty za całość w/w opracowania prosimy składać w sekretariacie tut. urzędu w terminie do dnia 25. 08. 1993. Otwarcie ofert przez komisję przetargową nastąpi w dniu 26. 08. 1993 r. o godz. 13.00. Bliższych informacji dot. w/w przetargu udziela Wydział Rolnictwa i Spraw Socjalnych Wsi Urzędu Miejskiego w Wolbromiu.

Urząd Miejski w Wolbromiu ogłasza przetarg

na następujące prace geodezyjno - kartograficzne we wsi Jeżówka.
1) Inwentaryzacja urządzeń podziemnych (wodociągi i inne). 2) Pomiar aktualizacyjny sytuacji terenowej. 3) Wykonanie wtórników w skali 1:1000 terenów zabudowanych celem wykorzystania ich do projektowania gazociągu. Termin wykonania: - inwentaryzacja sieci wod. do 20. 09. 1993 wraz z sytuacją wysokościową, pozostałe do 30. 10. 1993. Załokowane koperty z podaniem kwoty za całość w/w opracowania prosimy składać do 25. 08. 1993 w sekretariacie Urzędu Miejskiego. Otwarcie - 26. 08. 1993 o godz. 11.00. Bliższe informacje - Wydz. Rolnictwa oraz Wydz. Geodezji Urzędu Miejskiego w Wolbromiu.

Urząd Miejski w Wolbromiu

ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót przy budowie wodociągu w Jeżówce. Zakres tematyczny obejmuje: wykonanie ok. 1,4 km sieci wodociągowej o100 i o80, wykonanie studzienek redukcyjnych, montaż hydrantów, montaż zasuw odcinających, montaż urządzeń hydroforowych. Roboty ziemne wykonają zainteresowani rolnicy. Prosimy o składanie ofert w terminie do dnia 25. 08. 1993. w sekretariacie Urzędu Miejskiego z dopiskiem "Przetarg - wodociąg Jeżówka". Oferty należy składać w dwóch wariantach: a) koszt rbg wraz z nośnikami kosztorysowymi, b) zryczałtowana kwota za 1mb rurociągu o100 lub o80, za montaż 1szt hydrantu, zasuw itp. Ponadto za 1mb przebiegu pod drogą oraz wyk. jednego przyłącza domowego.

Bliższych informacji udziela Wydział Rolnictwa UM, pok. 227. Otwarcie ofert przez komisję - 26. 08. 1993 o godz. 12.00. Przy otwieraniu kopert mogą być obecni upoważnieni przedstawiciele firm składających oferty.

Jeden na jednego SOSKA - SZOTA

"WIEŚCI WOLBROMSKIE" : Dlaczego zdecydowali się Panowie kandydować do Sejmu ?

W. SZOTA : Ja uważam, że w Polsce od dziesięcioleci, a bodaj czy nie od I wojny rządzi ideologia lewicowa, mimo przełomów z lat osiemdziesiątych. Do Parlamentu winny wejść partie o sprecyzowanych programach, bo istnieje on właśnie po to, aby miało tam miejsce zderzenie różnych systemów wartości i ideologii. A ponieważ czuję się człowiekiem prawicy, chcę, aby szala władzy w Polsce przeszła na prawo. Dlatego postanowiłem kandydować.

J. SOSKA : Moja sytuacja jest inna - startuję już po raz trzeci. Po przerwaniu ostatniej kadencji przez Pana Prezydenta nie zamierzałem tego robić, mówiłem - niech wejdą nowi, młodzi. Po kilku tygodniach zmieniłem zdanie. Kandyduję z ramienia PSL, które do tej pory nie mogło stworzyć rządu - odebrano mu taką możliwość, chociaż od dawna mamy określony program gospodarczy, pragmatyczny. Być może właśnie teraz nadszedł czas dla PSL-u. Ostatni Sejm uważam za bardzo kiepski, gorszy od poprzedniego, natomiast w poprzedniej kadencji pełniłem funkcję przewodniczącego Komisji Rolnictwa Sejmu i zrobiłem wiele, nie wnikając, czy działałem jako lewica, czy prawica, bo wielu przeciętnych obywateli tych pojęć nie rozróżnia i nie rozumie. Uważam, że poseł ma być wyrazicielem woli określonej grupy wyborców, określonego terenu. Nie mogłem nie kandydować. Dlatego, aby odejść z twarzą, przegrać z lepszym, aby nikt o mnie nie mówił : "aha, bał się przegrać, lub ma coś na sumieniu i wywlokł mu w kampanii jakąś aferę".

W. SZOTA : Widzę, że dotarliśmy do wyjaśnienia pojęć "lewica i prawica". To ciekawe, ale lewica uważa, że taki podział w ogóle nie istnieje, przez co, jak twierdzą złośliwi, mówi, że sama nie istnieje. Ten podział istniał od dawna i dalej istnieje. Można go w skrócie określić. Nie w sferze deklaracji - z tymi bywa różnie, ale w działaniu. Otóż prawica niezmiennie opowiada się za małą ingerencją państwa w życie jednostki, więc za małymi podatkami, za własnością prywatną i maksymalną wolnością i sprawiedliwością. To prawica wie, jak zarabiać pieniądze, lewica umie je tylko rozdawać. Prawica chce zostawić pieniądze w kieszeni obywatela, już on le-

piej niż urzędnicy wie co z nimi zrobić. Lewica dąży do stworzenia państwa, które prowadzi za rączkę obywateli od kołyski do grobu. Zresztą w większości języków, wyrazy "prawica" i "lewica" mają bardzo jednoznaczne zabarwienie. "Lewy interes", "lewizna", "zrobić coś na lewo" i z drugiej strony - "człowiek prawy", "podajmy sobie prawicę", "sprawiedliwość". My apelujemy o szanowanie wolności człowieka, a człowiek wolny, to ten, który coś posiada i rozporządza tym według własnego uznania.

J. SOSKA : No nie, człowiek wolny to jest ten, który nic nie posiada, bo jeżeli coś ma, to staje się niewolnikiem. Przykład - kawaler - żonaty. Prawica, to rządy pieniądza i kapitału, lewica to poczucie odpowiedzialności za biednych i resztę.

W. SZOTA : Za nie swoje pieniądze. To ja, jako jednostka mam być odpowiedzialny za swą rodzinę, sąsiadów, mieszkańców mej gminy - w takiej właśnie kolejności. Miłosierdzia nie można upaństwowić. Państwo jest bogate, gdy bogaci są obywatele, a nie budżet !

J. SOSKA : Czy w Polsce tak jest ? 5-7% ludzi bogatych, a reszta to co ?

W. SZOTA : Jeżeli rządzić będzie dalej lewica, to nawet tych 5% bogatych nie będzie i wszyscy pójdziemy z torbami. UPR chce stworzyć warunki, by bogatych było jak najwięcej. Dlatego chcemy wejść do Parlamentu, by mieć wpływ na stanowione prawo. Nie było i nigdy nie będzie premiera, ani ministrów z UPR...

J. SOSKA : To bardzo źle ! Niech by spróbowali tak jak "Solidarność".

W. SZOTA : ...ponieważ państwem rządzi ten, kto ma większość w Parlamencie, a rząd, to kilku fachowców, którym się dobrze płaci, którzy potrafią wykonać to, co uchwalił Parlament.

J. SOSKA : To znaczy UPR będzie rządzić, jeśli dostanie 51%, tak jak PZPR. Za to my zamierzamy rządzić, dostownie, wejść w korzystną koalicję, aby utworzyć realną większość parlamentarną.

W. SZOTA : Oczywiście, być może UPR wejdzie w koalicję, ale nie zamierza brać udziału w wojnie o stołki ministerialne, bo powtarzam - rząd nie jest

od żadnego "rządzenia", tylko od "zarządzania". Realnie rządzi ten kto, czy bez koalicji, ma większość w Parlamencie, czyli we władzy ustawodawczej. Poseł nie powinien bawić się we władzę wykonawczą. Po co ?

J. SOSKA : Ale w większości krajów koalicje parlamentarne posiadające większość wyłaniają ze swego grona rząd i rządzą skutecznie, jeżeli nie są obalane przez opozycję.

"WIEŚCI WOLBROMSKIE" : A jakie korzyści będzie miał Wolbrom z tego, że któryś z Panów zostanie posem ?

J. SOSKA : Cóż, ja już byłem dwie kadencje, mówiłem o tym zresztą na sesji Rady Miejskiej. Podziękowałem radzie za współpracę, wysunąłem wnio-



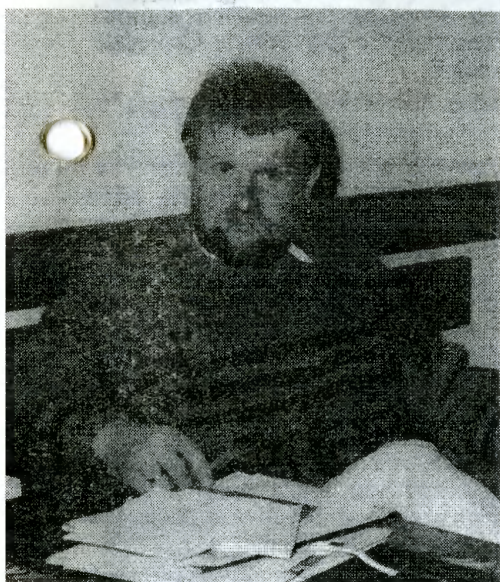
sek, żeby termin zakończenia budowy oczyszczalni ścieków ustalić przed upływem kadencji rady, tzn. przed 5 maja 1994 r. Uważam to za inwestycję 50 - lecia, bo była planowana od wojny. Jesteśmy jako Wolbrom dla całej Polski przykładem wybudowania oczyszczalni w półtora roku i ja miałem w tym swój udział. Inwestycji tej samo miasto by nie uciągnęło, ale rada zaryzykowała, oczywiście za moją namową, "wgryźliśmy" się w różne możliwości dofinansowania, kredyty i dotacje, a nie było to łatwe. Ale uważam, że jako poseł Ziemi Wolbromskiej miałem obowiązek, nawet kosztem godzin w Sejmie, uganiać się po Warszawie, aby pomóc to załatwić. Myślę, że Gmina Wolbrom uzyskała tyle, ile tylko można było uzyskać. Zresztą zdałem sprawozdanie w broszurze, którą każdy może przeczytać. Uważam, że jestem w gorszej sytuacji, jeśli chodzi o kandydowanie, niż Pan Wojtek.

W. SZOTA : Dlaczego ?

J. SOSKA : Ponieważ wszyscy już znają przede wszystkim moje wady. Parlament był "spluty" w środkach masowego przekazu, RTV, sponiewierany i z tego względu każdy stary poseł, który zdecyduje się konkurować z młodymi, stoi na pozycji z góry przegranej. Ale ja nie uważam, że należy schodzić z placu boju bez walki - trzeba przegrać w uczciwej walce z lepszym, lub nie ułatwić słabszemu zwycięstwa.

W. SZOTA : Ocho, bierze wyborców na litość.

J. SOSKA : Nieprawda. politykiem nie jestem, mówię to, co myślę. Przepraszam, wracam do pytania. Dla Wolbromia jest jeszcze wiele rzeczy do zrobienia, takich namacalnych, które poseł z tego terenu, przy współdziałaniu



niui Rady Miejskiej i burmistrza może zrealizować. Przede wszystkim - zdobywanie środków finansowych z zewnątrz, aby za bardzo nie obciążać podatkami naszych mieszkańców. Tyle.

W. SZOTA : Widzę, że potwierdza się moja, niestety, niedobra ocena sytuacji państwa polskiego. To nie może być czerwone sukno, które każdy ciągnie w swoją stronę. Poseł nie może iść do Parlamentu po to, aby wyciągać dla swej gminy pieniądze. Jeśli UPR będzie rządzić - nie będzie po prostu takiej możliwości. Nie będzie się wyciągać pieniędzy wszystkich podatników dla poszczególnych grup społecznych, sportowców, tysiąch itp. My te pieniądze zostawimy w ich kieszeniach, obniżając drastycznie podatki ! Ja mam oczywiście szacunek dla Pana Jacka, któremu z pozycji mieszkańca naszej gminy należą się podziękowania, ale proszę się zastanowić, czy również będzie dziękował za to mieszkańiec Białegostoku ? System naszego państwa zmusza do tego, aby każdy walczył o swoje. To ko-

muniści tworzyli taki system, żeby antagonizować pewne grupy ludzi. To oni wymyślili tzw. "walkę klas", która w normalnym ustroju nie istnieje, bo ludzie są sobie wzajemnie potrzebni i każdy z każdym współdziała. Tak więc wyciąganie pieniędzy dla np. Wolbromia odbywa się kosztem innych. Dziś mamy przewagę my, jutro będzie miał np. Olkusz i wzajemne antagonizmy będą się pogłębiać, prawda ?

J. SOSKA : Niekoniecznie, Panie Wojtku. I Wolbrom ma postać, i Olkusz i Sosnowiec i wszyscy mają równe prawa, równe szanse. Poza tym istnieją takie rzeczy jak dotacje i subwencje zagraniczne, które ktoś komuś przydziela.

W. SZOTA : No, o tym nie mówiliśmy, mówiliśmy o budżecie RP.

J. SOSKA : ... i tu byłbym po prostu draniem, gdybym nie zabiegał o swój teren i województwo katowickie, niestety, sponiewierane w Polsce, jako to, które było najbogatsze. Zawsze działałem na rzecz województwa katowickiego i nie tylko Wolbromia. Jeszcze w poprzedniej kadencji, jako jedyny poseł z katowickiego, z nadwyżki budżetowej, za Premiera Mazowieckiego, wyrwałem dla nas kilkadziesiąt miliardów. Jeżeli bym tego nie zrobił, poszłoby to na województwo szczecińskie, czy jakieś inne. Uważam, że w Sejmie byli też posłowie ze szczecińskiego i oni też o to powinni się starać. Pan wcześniej mówił, że chce mieć ordynację większościową. Wtedy poseł z powiatu powiedzmy wolbromskiego musi podpieierać się życzeniami tej ludności, która go wybrała. W łonie Sejmu muszą się ścierać różne poglądy, różnych grup społecznych i ich interesy. Przykładowo, jeśli wygra PSL (a w ostatnich wyborach w rejonie olkuskim wygrało i to znacznie z KPN i SLD), to, niestety, inni będą musieli podporządkować swoje działania do programu PSL-u.

W. SZOTA : To wydzieranie wzajemne pieniądze ja nazywam "polityką Janosika" - jednemu odebrać, drugiemu dać. U nas tego problemu nie będzie.

J. SOSKA : No, bo nie będzie pieniędzy.

W. SZOTA : Bo pieniądze zostaną w kieszeni, a nie gdzieś w budżecie potwornie marnotrawione. Polski na to nie stać.

J. SOSKA : A niech mi Pan powie, co zrobi Pan z całą sferą budżetową, na którą idzie 3/4 wydatków z budżetu ? PSL mówi w swym programie, że w pierwszym rzędzie będziemy ją reformować. A sfera budżetowa, to Ministerstwo Edukacji Narodowej, to cała administracja, ochrona środowiska, służba zdrowia itd. Wiele partii i "Soli-

darność" tę reformę szumnie zapowiadało, ale nikt jej nie zrealizował ! Jeżeli Pan ma program samoutrzymania sfery budżetowej bez wydatków z budżetu, to proszę bardzo. Czy taki program macie ?

W. SZOTA : Oczywiście.

J. SOSKA : I uważa Pan, że gminy są na dzień dzisiejszy przygotowane, aby przejąć służbę zdrowia itd ? Można to łatwo zrobić, ale pieniądze na to pójdą z kieszeni podatnika. Oczywiście, bogate gminy sobie poradzą, ale biedne - nigdy.

W. SZOTA : Ja nie mówiłem o gminach, tylko o obywatelach. Pan niechacy potwierdza to, co ja mówiłem. Po co odbierać pieniądze ludziom, ciągnąć je do budżetu centralnego, po czym walczyć, aby wróciły do tych samych ludzi, od których zostały przecież wyciągnięte w postaci jawnych lub ukrytych podatków. Rządowi pieniądze nie kapią z księżycy, ale zawsze i za wszystko płaci podatnik. Państwo, jak się oblicza, marnotrawi ok 40 - 50% pieniędzy zabranych podatnikowi. Inaczej mówiąc - milion zabrany podatnikowi na oświatę, to o 500 tys. mniej do przeznaczenia na tę właśnie oświatę. Jest przecież do utrzymania cały aparat urzędników. Poza tym pieniądze publicznych tak się nie szanuje, jak swoich. Odnoszę wrażenie, że 80% energii, którą posłowie, rząd, rady gmin zużywają, idzie właśnie na odzyskanie pieniędzy, które nam wcześniej odebrano.

J. SOSKA : Być może, z tym, że nie na pewno

W. SZOTA : Panie Jacku, niechże mi Pan przez chwilę nie wchodzi w słowo. Lewica grzmi, że jak będziemy usuwać z budżetu wszystko, co się da, to nie będzie nas stać na utrzymanie oświaty, służby zdrowia itd. Jest to oczywiście absurd. To teraz nas na to nie stać. Towar bez pośrednika jest tańszy od towaru z pośrednikiem. Pośrednictwo i ingerencja różnorodnych urzędów jest nam z reguły niepotrzebna. Poza tym pojawia się korupcja ...

J. SOSKA : Ale rada gminy nie może decydować o wszystkim, np. o całosci szkolnictwa. MEN jest tym organem, który ustala jednakowe programy dla szkół w całej Polsce, żeby nauczyciele z MEN mogli walczyć o swoje pensje.

W. SZOTA : Z moich pieniędzy.

J. SOSKA : Ale mamy gminy bogate i biedne - musi Pan to rozgraniczyć. I te biedne muszą otrzymywać pewne dotacje i subwencje, bo inaczej nie przeżyją.

W. SZOTA : Wcale nie. Najlepszym sposobem na te problemy i na obniżenie kosztów nauki jest wolny rynek i

własność prywatna. Bo to jest bzdura wierutna, to przekonanie, że powinno istnieć jakieś MEN, które doskonale oczywiście wie, co się dzieje w szkole podstawowej w Koziej Wólce. Różnorodność to postęp, jednolitość - to stagnacja. Pan chce stagnacji polskiej oświaty!

J. SOSKA : Nie wie, co się dzieje w Koziej Wólce, ale ma np. płacić nauczycielom, według twardego wynagrodzeniowych, sprawiedliwych kryteriów.

W. SZOTA : Po co mi ten pośrednik ! Zapłacę sam, komu zechcę i jeszcze mi zostanie !

J. SOSKA : Nie może i nie jest kompetentna o wszystkim decydować rada gminy i burmistrz.

W. SZOTA : A po co znowu rada ? To ja mam decydować, co zrobić ze swoimi pieniędzmi. Chyba, że się uważa ludzi za, przepraszam, bydło, co jak mu dać to zepsuje. Ja tak nie uważam.

J. SOSKA : I w takim układzie wszystkich pośredników wysyła Pan na bezrobocie !

W. SZOTA : To znaczy - Pan uważa, że państwo tworzy się po to, by dać zatrudnienie jekielowi i tyle komu? Potrzebny, czy nie, byle nie było bezrobocia. Spokojna głowa - pójdą do prawdziwej pracy i wreszcie będą zarabiali uczciwie pieniądze, a nie pasowały na kieszeni podatnika.

J. SOSKA : To po co społeczeństwu Wolbromia w ogóle Sejm, Senat i Rząd. Zrób Pan Republikę Wolbromską i Pan będzie jej prezydentem.

W. SZOTA : Państwo potrzebne jest po to, by dbać o sprawy zasadnicze, o które pojedynczy obywatel nie zadba - policję, wojsko, politykę zagraniczną i kilka innych spraw.

J. SOSKA : Tu się z Panem nie zgadzam. Policja musi być w rękach samorządu. Na górę nikt nie wie, co dzieje się w Pilicy, czy Żarnowcu. Musimy pilnować się sami.

W. SZOTA : Jak ucieknę do sąsiedniej gminy, to nikt mnie już nie złapie, tak ?

J. SOSKA : Ale wróćmy do oświaty. PSL widzi ją zreformowaną już w 1994 roku. Pensje nauczycieli będą opłacane z budżetu MEN i ono będzie decydowało, jaki program, jaki poziom nauczania mają reprezentować szkoły. Natomiast o utrzymaniu i szczegółach - jakie szkoły, o jakim profilu - będzie decydować samorząd. Ugrupowania takie, jak OKP, UD, liberałowie ciągle nie pozwalały na przeprowadzenie prawdziwej reformy. I co z tego, że w Konstytucji służba zdrowia jest bezpłatna,

Kolonie dla najuboższych

Tradycją już stało się organizowanie przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Wolbromiu wypoczynku letniego dla dzieci z rodzin najuboższych i środowisk trudnych, zagrożonych moralnie. MOPS już od lutego br. przygotowywał środki materialne na kolonie letnie oraz przeprowadzał rozeznanie i dobór dzieci, które nie miałyby żadnej szansy na wyjazd bez naszej pomocy. Niestety, środki finansowe były skromniejsze niż potrzeby, dlatego w tym roku tylko dwie grupy mogą skorzystać z wypoczynku. Pierwsza grupa - 40 dzieci - już wróciła bardzo zadowolona do domów. Dzieciaki przebywały dwa tygodnie w Sobieszewie koło Gdańska na wyspie Sulejowskiej. Druga grupa - 60 dzieci - wyjechała 28 lipca do Grabki koło Kątów. Jest to Ośrodek Rekreacyjny o.o. Karmelitów.

Wzorem lat ubiegłych MOPS zorganizował kolonie przy współpracy z o.o. Salezjanami i Karmelitami. Ojcowie mają przygotowanie pedagogiczne do pracy z młodzieżą i dziećmi trudnymi. Odpowiednie podejście oraz indywidualna praca z dziećmi spowodowały, iż wszystkie strony są bardzo zadowolone z nawiązania tej współpracy. Wśród opiekunów są również osoby świeckie, pracownicy MOPS oraz osoby pracujące społecznie.

Nasz ośrodek mógłby zorganizować wypoczynek dla znacznie większej grupy dzieci (a potrzeby są ogromne), ale brak środków finansowych stanowi przeszkodę nie do przebycia. Co będzie za rok ?

Ewa Żaba

Boazerie korkowe

Są to płyty grubości 3 mm o wymiarach 30x60 cm. Warstwa korka aglomerowanego przykryta jest cienką warstwą korka dekoracyjnego. Nie ma potrzeby zabezpieczania powierzchni w dodatkowy sposób, mimo to większość naszych wzorów pokryta jest cienką warstwą specjalnego wosku, który daje powierzchni delikatny połysk i chroni ją przed nadmiernym zabrudzeniem. Mamy także wzory o całkowicie naturalnej powierzchni, a także wzory malowane.

GDZIE WYKORZYSTAĆ KOREK?

Boazerie i parkiety "Domu Korkowego" mogą być użyte we wnętrzach o dowolnym przeznaczeniu zamiast parkietu drewnianego, płytek PCV, sztucznych wykładzin i oklein, płytek kamiennych i ceramicznych, terakoty, lastriko, boazerii drewnianych tapet i wszelkich innych materiałów wykończeniowych.

Ze względu na właściwości, szczególnie zaleca się użycie korka we wszy-

stkich budynkach publicznych, gdzie wymagane są odpowiednie cechy wnętrza - wyciszenie, ciepłe ściany, odpowiednia akustyka, brak wilgoci, a więc zwłaszcza restauracje, sklepy, hotele, biblioteki, przedszkola, sale konferencyjne, domy kultury... W domach mieszkalnych szczególnie nadaje się do pokoi dziecięcych, kuchni, łazienki, gdzie korek odporny na wodę jest, w odróżnieniu od kafli, ciepły i przytulny. Zalecany jest także do pokrywania ścian przemierzających oraz miejsc ulegających zawilgoceniu.

Na tym kończymy prezentację wyrobów z naturalnego korka, oferowanych przez "Dom Korkowy" w Krakowie. Zainteresowanych prosimy o kontakt z firmą.

DOM KORKOWY LTD.

GRUPA CORCHERAS CATALANAS

30 - 133 KRAKOW ul. J. Lea 116
tel. (12) 37 - 09 - 33 w. 14 03 , 14 04
telefon/telefax : (12) 36 - 23 - 84
telex : 32 - 23 - 92 COCH PL

Gminny Związek Kółek i Organizacji Rolniczych w Wolbromiu, ul. Krakowska 12

oferuje do wynajęcia lokal

użytkowy o pow. 50 m² nadający się na sklep lub inną działalność. Bliższe informacje można uzyskać w każdy dzień w godzinach od 8.00 do 15.00 lub telefonicznie pod nr 177.

**Sprzedam dom
na działce 400 m²
przy ulicy Leśnej.**

Wiadomość

- w redakcji "Więści Wolbromskich"

Co? Gdzie? Kiedy? w sierpniu '93

Kino "Radość"

14, 15. 08. "SNEAKERS" - USA 1992, od lat 15

Martin Bishop kieruje grupą wytrawnych specjalistów penetracji systemów elektronicznych i sprawdzania ich niezawodności. Dla Sneakersów nie ma tajemnic.

21, 22. 08. "POJEDYNEK OSZUSTÓW" - USA 1992, od lat 15

Pełna napięcia i humoru historia trzech cwaniaczków, którym udaje się wykiwać potężnego bossa, panującego nad nielegalnymi walkami bokserskimi.

28, 29. 08. "ZAKONNICA W PRZEBRANIU" - USA 1992, od lat 15

Komedia. Dolores (Whopi Goldberg), atrakcja "Moonlight Casino" w reno, zmęczona "opieką" swego kochanka gangstera, przyjmuje propozycję porucznika policji, który proponuje jej jako miejsce schronienia... klasztor.

Imprezy

Cykl konkursów w ramach wakacyjnej zabawy "WYGRAJ WALKMANA"

- środy i soboty - DYSKOTEKI DLA MŁODZIEŻY

- 21. 08. od 16.00 - BAŁ DLA DZIECI

Wycieczki

10. 08. Góry Świętokrzyskie - cena od osoby 70.000.-

13. 08. Kąkawa, cena od osoby 70.000.-



VIDEO - WIEŚCI

- właściciele wypożyczalni filmów video proponują:

"SMAŻONE ZIELONE POMIDORY" - obyczajowy. Przypadkiem zastyszana opowieść o wydarzeniach sprzed półwiecza staje się dla Evelyn czymś więcej niż przelotną chwilą obcowania z przeszłością.

"ZŁAPAĆ MORDERCĘ" - sensacyjny. Rutynowe śledztwo w sprawie zniknięcia 15-letniego chłopca naprowadza porucznika Kozenczaka na trop groźnego mordercy, mającego na sumieniu wiele zbrodni.

"NA SKRÓTY DO RAJU" - komedia. Dwaj młodzi kuzyni "pożyczają sobie" Rolls-Royce'a, aby dotrzeć do Palm Springs w Californi, gdzie odbywa się wielki konkurs na Super Modelkę. Nie wiedzą, że w bagażniku znajduje się walizka pełna skradzionych pieniędzy.

Komenda Hufca ZHP im. Oddziału Gwardii Ludowej "Bartosza Głowackiego" w Wolbromiu unieważnia następujące pieczętki:

1. Pieczętka podłużna - Związek Harcerstwa Polskiego, KOMENDA HUFCA im. Oddziału Gwardii Ludowej "Bartosza Głowackiego" Wolbrom, ul. Skalska 22 tel. 384
2. Pieczętka podłużna - Związek Harcerstwa Polskiego Zgrupowanie obozów Hufca WOLBROM Sielpia
3. Pieczętka podłużna - Komendant Hufca Grażyna Kozan hm.
4. Dwie pieczętki okrągłe (różnią się wielkością krzyża harc.) - ZHP Komenda Hufca - Wolbrom - w środku pieczętki jest krzyż harcerski.

→ Ciąg dalszy ze str. 6

kiedy w praktyce jest ona i tak płatna, a szpitale są zadłużone na miliardy.

W. SZOTA: Pan mówi to, co my.

J. SOSKA: Tylko, że wy fantazujecie. Ograniczyć wydatki na sferę budżetową - dobrze, ale mówić o jej prywatyzacji, o zniesieniu podatków itd. To jest w ogóle Unia Polityki Nierealnej. Oddanie np. wszelkich majątków ziemskich byłym właścicielom - dla mnie to nierealne.

W. SZOTA: To jest elementarna zasada sprawiedliwości - jeżeli się coś zagabi, to trzeba oddać.

J. SOSKA: Ale kto to zagabił? Społeczeństwo, bo społeczeństwo z tego korzystało.

W. SZOTA: To znaczy, społeczeństwo może grabić, tak? Swoiste pojęcie sprawiedliwości. Własność, Panie Jacku, jest święta.

J. SOSKA: Ja bym nie szafował pojęciem "święty", bo to jest na ziemi ustalone, a nie wiadomo, czy zatwierdzone wyżej.

W. SZOTA: ... a poza tym nikt nie mówi przecież o oddawaniu tej ziemi, którą rozparcelowano między chłopów. Chodzi tylko o tereny PGR-ów.

J. SOSKA: I tutaj PSL mówi - tak, ale pod warunkiem, że nie ma tam obiektów użyteczności publicznej i że wielkość nakładów wniesionych tam przez państwo, przez 45 lat nie przekracza 50% wartości. I druga sprawa. Prawie wszystkie majątki ziemskie były przed wojną zadłużone. A teraz wnukowie panów szlachty i hrabiów chcą mieć czyste hipoteki?

W. SZOTA: Długi trzeba spłacić, to oczywiste.

J. SOSKA: Wyjątek już zrobiono - oddano majątki ziemskie Kościołowi. Po co Kościołowi te majątki. Ja żadnego księdza nigdy za plugiem nie widziałem.

W. SZOTA: Nie interesuje mnie, po co Kościołowi majątki ziemskie, może je sprzeda na licytacji. Ale jeżeli były bezprawnie zagrabione - trzeba oddać. Prywatyzacja jest najtańszą drogą prywatyzacji.

J. SOSKA: Najbardziej sprawiedliwym sposobem rozdysponowania majątku społecznego, jeśli chodzi o prywatyzację zakładów przemysłowych, jest uwłaszczenie 30% na rzecz pracowników. 40-50% będzie posiadał właściciel, resztę państwo. Natomiast Program Powszechnej Prywatyzacji wg Pana Lewandowskiego jest elitarny i wybiórczy. Byliśmy i jesteśmy przeciw.

W. SZOTA: My też!

Dokończenie na str. 8

→ Dokończenie dyskusji
"Jeden na jednego"

"WIEŚCI WOLBROMSKIE" : Co by było, gdyby obaj Panowie weszli do Sejmu ?

W. SZOTA : Drżycie narody !

J. SOSKA : W gruncie rzeczy to jest możliwe. Jeździlibyśmy do Warszawy razem, oprowadziłbym Pana po kulisach i wprowadził w tajniki parlamentarizmu. Bo jednak świeży poseł musi stracić trochę czasu, żeby się w to wszystko wczuć. Samo wyjście na trybunę przytłacza, trzeba zwalczyć tremę i to jest trudne, zwłaszcza, gdy się jest na wizji. Zresztą jest tyle do zrobienia, że nie dwóch, a czterech posłów wcale by się nie nudziło. Na przykład - powiaty - dać sprzyjające warunki Pilicy, Żarnowcowi, Kluczom, Gołczy, Charsznicy, Trzyciążowi, żeby chciały należeć do wolsbromskiego powiatu. Pan Wojtek zarzucał, że pracuję tylko dla swojej gminy. Nie - dla rejonu, dla Pilicy, dla Żarnowca i dla tej części województwa, ale przede wszystkim dla rolników. Jestem rolnikiem, byłem, będę i zawsze będę o rolnictwo walczył i popierał - z tego płynnie korzyść dla całego kraju i miejskich konsumentów.

W. SZOTA : Z tymi powiatami, to będzie kłopot, Panie Jacku, bo UPR jest przeciwnikiem ich tworzenia...

"WIEŚCI WOLBROMSKIE" : A dla czego wyborcy mają głosować właśnie na Panów, nie jako reprezentantów partii, ale po prostu jako ludzi ?

OBAJ : O kurcze...

J. SOSKA : Startując oczekuję oceny, która może być bardzo przykra, ale jeżeli przegram - to przegram z lepszym, zresztą już o tym mówiłem. Nie chcę nikogo zmuszać do głosowania na mnie. To jest właśnie demokracja, kiedy każdy ma prawo wyboru i przychodzi dzień prawdy.

W. SZOTA : Tak, na chwilę każdy będzie miał w ręku potężną broń - kartkę wyborczą. Natomiast, jeśli chodzi o pytanie - Pan Soska mówi - dlatego, że już kandydował, więc ja mogę powiedzieć - dlatego, że jestem nowy, młody...

J. SOSKA : Przystojny.

W. SZOTA : Dziękuję. Poza tym nie zamierzam odstąpić od zasad głoszonych przez UPR, bez względu na to, czy zostanę posłem, czy nie.

J. SOSKA : A dla mnie to byłby zaszczyt przegrać z Panem Szotą. No i wtedy zwolniłoby się miejsce redaktora "Więści", więc może po prostu zamienimy się rolami ?

Podśluchała - Marta Piętka

Rozstrzygnięcie konkursu

Spośród nadesłanych poprawnych odpowiedzi wylosowano 5 ciekawych nagród, każda wartości 160.000 zł, ufundowanych przez "DOM KORKOWY" z Krakowa. Grafika autorstwa Kasi Gniwek przedstawiała oczywiście zabytkowy kościół z 1638 roku.



Nagrody wylosowali : Jadwiga Kałwa, ul. Wiejska 28/4, Alina Czarnocka, Os. Skalska 2/2, Katarzyna Szymczyk, ul. Listopadowa 22, Krystyna Głab, Chelm kol. Grabie 43, Katarzyna Sufragan, Os. Skalska 1/6. Gratulujemy.

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji - Urząd Miejski, pok. 221 i 209.

KRONIKA POLICYJNA

- w nocy z 1 na 2 lipca dokonano włamania do sklepu spożywczego w Gołaczewach; sprawcy skradli alkohol, papierosy i artykuły spożywcze;

- w dniu 22 lipca w Kąpielach Wielkich popełnił samobójstwo przez powieszenie 60-cio letni mężczyzna;

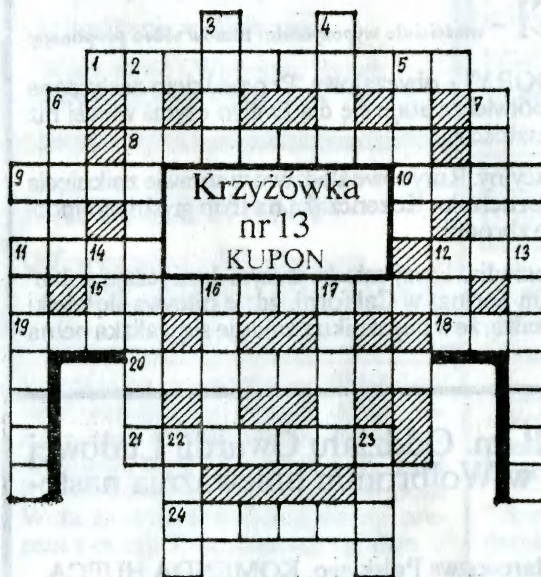
- w ostatnim okresie czasu na terenie Wolsbromia, na niestrzeżonych parkingach miały miejsce kradzieże przedmiotów z zaparkowanych samochodów; policja prosi właścicieli o niepozostawianie w samochodach wartościowych przedmiotów oraz właściwe i skuteczne ich zabezpieczenie;

- w nocy z 1 na 2 sierpnia dokonano włamania do kiosku "Ruch" w Wolsbromiu; sprawcy skradli papierosy wartości ok. 5 mln zł;

- w nocy z 2 na 3 sierpnia dokonano włamania do kawiarni "Storczyk" w Wolsbromiu; sprawcy zabrali słodycze i napoje wartości ok. 4 mln. zł.

POZIOMO : 1- renesans, 8-...kawy, zboża, językiem, 9- wzdłuż zachodniej granicy, 10- Noego, 11- futerał, 12- ssak z Tybetu, 15- dawniej Leningrad, 18- papuga, 19- łączy kości, 20- łączy na mapie punkty o jednakowej temperaturze, 21- tytuł filmu niechętnie widzianego w TV przez ZChN, 24- szef URM obecnego rządu.

PIONOWO : 2- mieszkają tam uchodźcy z Bośni, na terenie naszej gminy, 3- powiększenie tarczycy, 4- piśze np. w "Przekroju", 5- najwyższy, najlepszy cel postępowania, 6- uczeń szkoły wojskowej, 7- odłam wyznaniowy, 11- stan uniesienia, 12- Cembrzyńska, 13- czworobok, 14- ukraińska organizacja faszystowska zlikwidowana w 1947r., 16- dzieli się na wieki, 17- nowe miasto na mapie... Sulimowo, 22- planeta Układu Słonecznego, 23- pnące.



Rozwiązania krzyżówki z podanym imieniem, nazwiskiem i adresem oraz naklejonym kuponem, prosimy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki "Skargi i wnioski" przy wejściu do sekretariatu UM w Wolsbromiu do końca sierpnia br. Nagrodę wartości 100.000 zł ufundował Pan Stanisław Marczewski z Gołaczew.

Nagrodę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki wylosowała Iwetta Starostecka, Wolsbrom.

WIEŚCI WOLBROMSKIE

WYDAWCA : Rada Miejska w Wolsbromiu
REDAKCJA : Wojciech Szota (red. nac.), Zofia Śmitek, Augustyn Sikora
Stałe współpracują : Marta Piętka, Krzysztof Chaliński

Gazeta sprzedawana i kolportowana na terenach gmin : Wolsbrom, Pilica i Żarnowiec.

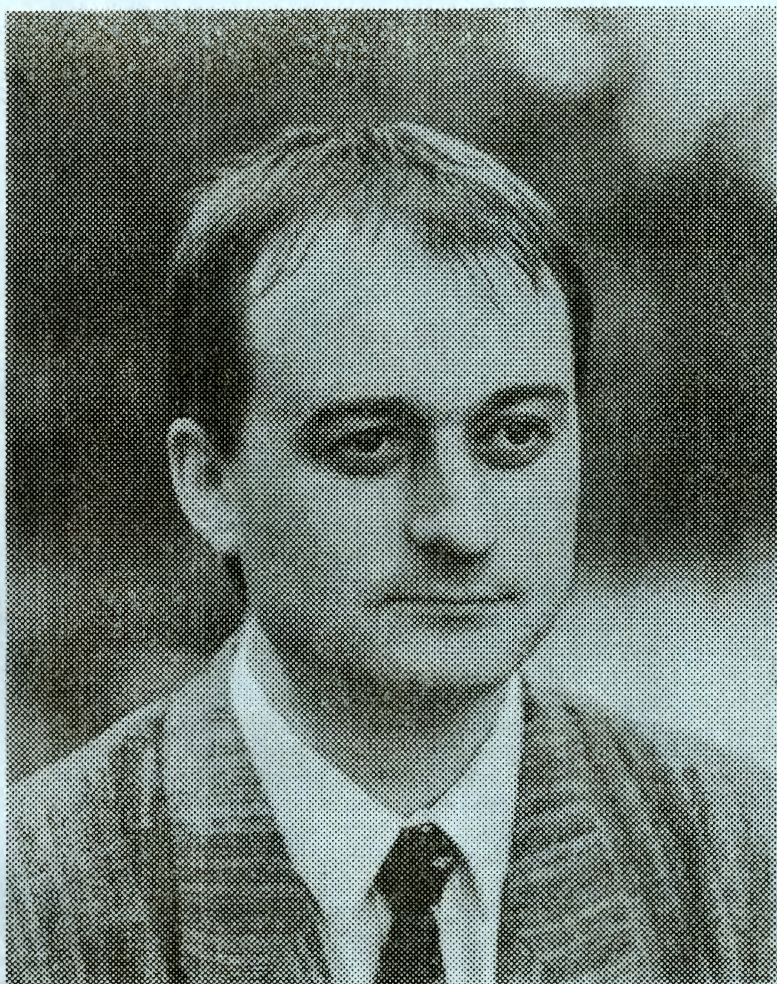
Nakład : 1000 egzemplarzy. ADRES REDAKCJI I WYDAWCY : ul. Krakowska 1, 32-340 Wolsbrom. tel. 361 i 260

CENY OGŁOSZEŃ : drobne-1000 zł/słowo, w ramce : moduł min. (5,5 x 2,5)-40 tys. zł, ostatnia +50%, pierwsza +100%

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.





WOJCIECH SZOTA

kandydat do Sejmu RP
- Unia Polityki Realnej

Ma 30 lat, żonaty, dwoje dzieci,
z wykształcenia mgr inż. rolnik,
od trzydziestu lat mieszkaniec
Wolbromia,

obecnie pracownik samorządowy
w Urzędzie Miejskim w Wolbro-
miu, redaktor "Więści Wolbrom-
skich".

UNIA POLITYKI REALNEJ proponuje:

1. Znaczną obniżkę podatków. Oznacza to lepszą opłacalność przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych, a więc spadek bezrobocia i niższe ceny.
2. Zmianę systemu podatkowego: każdy pracujący płaciłby identyczny podatek na wojsko, policję, wymiar sprawiedliwości i konieczną administrację. Dodatkowo istniałyby tylko dwa podatki: od nieruchomości i od wartości nieruchomości.
3. Zwrot zagrabionej własności.
4. Prywatyzację opartą na jawnym przetargu i kredycie hipotecznym.
5. Niezależny od budżetu Fundusz Emerytalny.
6. Więcej środków na armię i policję.
7. Wzrost roli sądów kosztem administracji.
8. Likwidację biurokracji i zbędnych przepisów.
9. System prezydencki (połączenie funkcji prezydenta i premiera).
10. Mniejszy Sejm i Senat (120 posłów i 49 senatorów) i wybory na zasadzie większościowej (jeden okręg - jeden poseł).

MNIEJ PODATKÓW! MNIEJ BIUROKRACJI! MNIEJ ŻŁODZIEJSTWA!
- WOLNOŚĆ, WŁASNOŚĆ, SPRAWIEDLIWOŚĆ

Unia Polityki Realnej - co proponujemy?



W przeciwieństwie do wszystkich innych partii, Unia Polityki Realnej stawia sobie ograniczone, ale konkretne cele. Nie interesują nas żadne stołki. Naszym celem jest ustanowienie w Polsce dobrego prawa. Jeśli wygramy wybory, nie będzie ministrów ani premiera z UPR.

W chwili obecnej gubi Polskę zalew partyjnych egoizmów. Ważne stanowiska stały się łupem, które dzieli między siebie skłócone partie, łączone doraźnymi sojuszami. Zamiast wybierać do administrowania krajem ludzi najlepiej się do tego nadających, dzieli się stanowiska ministrów, wiceministrów, podsekretarzy, dyrektorów departamentów etc. pomiędzy członków koalicji - z nieopisaną szkodą dla Polski. Chcemy to zmienić. Trzeba rozdzielić kompetencje pomiędzy tymi, którzy stanowią prawo i tymi, którzy je realizują. Trzeba zakazać łączenia mandatów poselskich ze stanowiskami w administracji państwowej. Sejm musi zajmować się tylko i wyłącznie przygotowywaniem ustaw; rząd tylko ich realizowaniem. Rząd musi się składać z fachowców, z dobrych administratorów ze względu na ich kompetencje, a nie przynależność partyjną. Najlepiej z bezpartyjnych.

Polskę gubi przeraźliwy przerost biurokracji. Partie dotąd rządzące zdominowane zostały przez ludzi zainteresowanych ciepłymi posadami. Toteż w ciągu ostatnich lat liczba urzędników państwowych wzrosła o 40% i planuje się dalszy rozrost biurokracji. Uniemożliwia ona dokonanie w Polsce jakichkolwiek zmian na lepsze, pochłania ogromne sumy wykradzione z kieszeni nas wszystkich, pasożytuje na społeczeństwie. Tylko UPR może położyć temu kres - ponieważ my nie chcemy sadzać na stołkach swoich ludzi. My chcemy te stołki likwidować.

Chcemy, aby Polska była krajem dostatnym. Musimy więc wzorować się na państwach dostatnych. Ale byłoby ogromnym błędem naśladować to, co bogate państwa robią dzisiaj. Należy robić to, co kraje dziś bogate robiły wtedy, gdy były równie biedne, jak biedna jest teraz Polska. Należy robić to, co przyniosło im dostatek. Jeśli istnieją kraje takie jak Tajwan czy południowa Korea, kraje, które 40 lat temu były równie biedne jak Etiopia, a dziś należą do najbogatszych na świecie - to nie ma lepszego wzorca.

Jakie wnioski wypływają z obserwacji tego, co działo się w innych krajach? Takie, że wszędzie tam, gdzie są niskie podatki, tam wzrasta produkcja i zwiększa się wynagrodzenia, a ceny spadają. Przede wszystkim więc należy zmniejszyć podatki. Chcemy to właśnie zrobić. Chcemy Państwu oddać wasze pieniądze. Każdy sam potrafi gospodarzyć nimi lepiej, niż to robią urzędnicy.

Nie ma rzeczy bezpłatnych. To Państwo płacie za "bezpłatną" opiekę zdrowotną i szkoły. Prywatyzując te dziedziny sprawimy, że będziecie Państwo mogli samemu wybrać szkołę i lekarza; ponieważ zaś odpadnie potrzeba utrzymania ogromnego aparatu urzędniczego, w sumie zostanie Państwu wtedy w kieszeni więcej pieniędzy, niż w obecnym systemie "bezpłatnych świadczeń".

Kluczem do rozwoju gospodarki są niskie podatki i powszechna własność prywatna. Niskie podatki to niskie ceny. Niskie podatki to mniejsze koszty produkcji rolniczej i tańsza, konkurencyjna na rynkach światowych żywność. Francja, gdzie rolnictwo jest dotowane, boryka się z ciągłymi

problemami, podczas gdy Nowa Zelandia, gdzie podatki są małe, zalewa tanim mięsem i nabiałem rynki całego świata. Niskie podatki to także możliwość eksportu tańszych wyrobów przemysłowych i nowe miejsca dobrze płatnej pracy. Czy kiedyś zastanawiali się Państwo, dlaczego w całej Europie, także w Polsce, sklepy są pełne tekstyliów z Tajwanu, a nasze tkaniny są drogie, że nie znajdują nabywców - chociaż polska włókienka zarabia wielokrotnie mniej od tajwańskiej? Dzieje się tak dlatego, że na Tajwanie doliczany do ceny produktu podatek wynosi tylko 5%, w Polsce - ponad 50%.

Prywatyzacja natomiast ważna jest nie dlatego, że tak ktoś wymyślił - tylko dlatego, że każdy majątek musi mieć gospodarza. Tylko prywatny właściciel wie, jak najefektywniej wykorzystywać wszystkie środki. Trzeba więc jak najszybciej znaleźć właścicieli dla polskiego majątku narodowego. Ale nie poprzez pozorowaną prywatyzację, jakiej dokonuje minister Lewandowski. Owa "prywatyzacja" jest propagandowym kłamstwem i ogranicza się do rozdawania obywatelom bezwartościowych świadectw posiadania jednej czterdziestotysięcznej fabryki. Należy sprzedawać fabryki konkretnym osobom, udzielając im kredytu hipotecznego na poczet przyszłych zysków. Wcześniej należy zwrócić prawowitym właścicielom wszystko to, co można oddać w naturze - czyli dokonać reprywatyzacji. To trzeba zrobić natychmiast, nie dlatego, że tego wymaga elementarna sprawiedliwość - także dlatego, że w ten sposób wielka część naszego ekonomicznego potencjału zyska gospodarzy. Partie, które rządziły przez ostatnie cztery lata, zaniechały prywatyzacji i reprywatyzacji. W zamian rozsnuwa się przed nami miraż błogostawionych skutków oddania zarządu nad polską gospodarką w ręce "zachodnich menadżerów". Żaden naprawdę dobry menadżer nie opuści bogatego kraju, by szukać szczęścia w Polsce. Przyjdą do nas tylko ci najgorsi, którzy nie znaleźli pracy u siebie - wydrwigrosze.

Nie poradzimy sobie z zalewem afer inaczej, niż zmieniając system prawny. Okazja czyni złodzieja. Dopóki są okazje - będą złodzieje. Urzędnik, od którego zależą cudze zyski, prędzej czy później weźmie łapówkę. Urzędnik państwowego banku da kredyt znajomemu, a dyrektor państwowej firmy będzie narażał ją na straty, mając na uwadze raczej własny zysk. Zapewne bywa inaczej - ale rzadko.

Szanowni Państwo !

Oceńcie sami, czy nasze propozycje brzmią rozsądnie. Wkrótce, na krótką chwilę, władza znajdzie się w Państwa rękach. Otrzymacie Państwo potężną broń - kartkę wyborczą. Rozmaici ludzie będą starać się skłonić Państwa, byście udzielili im poparcia. Będą to robić różnymi metodami. Doradzamy - nie dajcie się Państwo zwieść pięknym hasłom, nie dajcie się straszyć, nie wierzcie politykom na piękne oczy. Pytajcie ich o konkrety. Pytajcie o program. Pytajcie i porównujcie odpowiedzi z tym, co Państwo właśnie przeczytali.